Nr. 82

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 13 PAZDZIERNIKA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta peterzburská, *Poczta Północná*, donosi z *Petersburga* pod dniem 2 pazdziernika: „ Jenerał Marszałek Polny, Hrabia *Barclay de Tolly*, za wielokrotné przez niego, w czasie przeszłey woyny z *Francuzami*, okazané usługi, skutkiem których było nakoniec zawarcie traktatu pokoju w *Paryżu*; takoż za urządzenie woysk, które w roku teraznieyszym pod jego dowództwem do *Francyi* przeznaczone były: za wprowadzony do woysk tych porządek, zachowanie surowey karności w krajach cudzoziemskich i większey nierównie zjednanié przez to chwały dla rossyyskich wojowników; nakoniec za należyty porządek w służbie woyskowey, jaki okazały woyska w czasie rewii odprawianéy przez Jego Cesarską Mość, pod miastem *Vertus*, dnia 30 sierpnia roku bieżącégo, wyniesiony został z potomstwem swojém do godności xiążęcey.

Kopija Náywyższego rozkazu dziennego, w dniu 30 sierpnia roku teraznieyszego, w obozie pod *Vertus*, woyskom danego:

„ Zdrada i wiarołomné zamysły nieprzyjaciela powszechnego pokoju, zaprowadziły was, dzielni wojownicy, na też sámé pola, na których nieco więcey, jak przed rokiem, zwyciężywszy jego utorowaliście sobie, po jegoż sladach, drogę do Paryża. Dzięki *Naywyższému, wasza waleczność, dobrze światu znajoma, nie miała nowego doświadczenia: bo środki przez mocarstwa sprzymierzone spólnie przedsięwzięte, powściągnęły zuchwalstwo Napoleona Bonapartego, pierwiey, nim wasze przyłożenie się do walki stało się potrzebném; a sam on dostał się w niewolę. Ale szybkim przelotem od brzegow Dniepru i Dzwiny, stawaiąc nad brzegami Sekwany, dowiedliście równie dostatecznie, że spokoyność Europy nie jest obcą dla Rossyi sprawą, i że, pomimo naywiększey odległości, zawsze gotowi jesteście póyśdź walczyć za sprawiedliwość, dokądkolwiek was głos oyczyzny waszey i waszego Monarchy powoła.*

Odprawiaiąc was teraz do oyczystey ziemi, wszystkim wám tak drogiey, miło mi jest oświadczyć wam, moi towarzysze oręża, udzięczność za gorliwość i porządek, jaki dostrzegłem oglądaiąc szeregi wasze na równinach Szampanii. Popis ten, na którym, w obliczu Monarchów sprzymierzonych i ich Jenerałow, połki i artylerya wyścigały się w okazaniu z siebie porządku, dokładności w obrótach, oraz dobrego utrzymania mundurów. broni i ammunicyi, wiecznym dla was zostanie pomnikiem. Dziękuię wàm razem za karność ściśle zachowaną i chwalebne sprawowanie się w obcych krajach, za które wam samiż mieszkańcy sprawiedliwe dają świadectwo.

Oświadczam łaskę moję szczególną dla Wodza naczelnego Xiążęcia Barclaja de Tolly, *za doprowadzenie woysk pod jego rozkazami do takiego stopnia regularności; równ'eż dla Naczelnych dowódzcow korpusowych: Jenerałow, Dochturowa, Barona von der Osten Sakena 1., Rajewskiego, Barona Wincyngerode; dla Jenerałow Poruczników. naczelników sztabu głównego, Barona Diebitsch; Naczelnika artylleryi, Xiążęcia Jaszwila; dla dowódzców korpusowych Sabaniewa, Jermołowa i Hrabiego Palena 1; dla wszystkich Jenerałow Dywizyi, Brygady, oraz officerów należących do dowódzcow dywizyynych, równie dla dowódzcow pułkow i kompaniy, nakoniec dla wszystkich Sztabs i Ober Officerow, tudzież Podoficerow i żołnierzy.*

Niech błogosławieństwo Przedwiecznego towarzyszy wam w drodze de waszych dowóm. Wszechmocna jego prawica, zachowała was od nieszczęść towarzyszących woynie, i wskazuje wam dzisia drogę. którą macie zayśdź na łono waszych rodzin. Uczuymy jego ku nam dobroć; pomniymy zawsze na święte jego prawa; i że miłosierdzie Boskie. wszędzie nas wspomagało: bośmy zawsze wszystkie nadzieje nasze w Bogu pokładali.

Alexander.

Znayduiący się przy Jego Cesarskiey Mości, rzeczywisty radzca stanu, *Marczenko*, otrzymał rozkaz bydź sekretarzem stanu przy Cesarzu Jegomości, zatrzymuiąc razem i dawnieyszé obowiązki. —„ Należącému do kollegium państwa stosunków zewnętrznych, rzeczywistemu radzcy stanu, Hrabi *Capo d' Istria*. náyłaskawiey rozkazano bydź sekretarzem stanu przy Jego Cesarskiéy Mości.

Tu w *Petersburgu*, pod kierunkiem Radcy taynego, JO. Xiążęcia *Golicyna*, otworzono subskrypcyą dobroczynnych ofiar dla mieszkańcow *Kazania*, którzy przez wiadomy pożar w smutnym znaleźli się stanie. Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, *Marya Federowna* i Wielka Xiężniczka *Anna Pawłówna*, pierwsze dały przykład czułości ku tym nieszczęśliwym, znakomite dla nich przeznaczaiąc summy.

JW. Hrabia *Rumiańcow*, Kanclerz państwa, dla powiększenia i ulepszenia owczarni w dobrach swoich, *Homlu*, (w powiecie *bielickim*, guber. mohil.) w miesiącu sierpniu sprowadził: 1) baranow za 3,000 rubli, kupionych u P. *Stieglitz*; 2) owiec *cygieyskich z Bessarabii* za 2,000 rubli; 3) nieliczné, ale przewyborné stado, w państwach austryackich kupioné, za które zapłacono 10,000 rubli na mieyscu, nie licząc kosztow podróżnych. Stado to składa się ze 3ch baranow i 18tu macior; za każdego barana na mieyscu płacono po 720 rubli. Wełna tych

owiec jest bardzo piękna, a ekonomija *homelska* postanowiła nie łączyć ich z innemi owcami: przez co spodziewa się wkrótce mieć wełnę lepszą, aniżeli jest otrzymywana z owiec w *Rossyi* znayduiących się, pod imieniem hiszpańskich.

Piszą z *Białegostoku*: Dnia 18 września, o godzinie 10 wieczorem, po dwóniedzielnéy chorobie, umarł tu, JW. Tayny radca, Senator, wielu orderow kawaler, *Ignacy Theils*. Przybył on do naszego miasta, d. 15 sierpnia z *Tarnopola*, życząc sobie, przed powróten do *Petersburga*, raz jescze widzieć obwód *białostocki*, który, od czasu przyłączenia tego kraju, w roku 1807, do *Rossyi*, z woli naywyższéy, szczególnemu jego zarządzaniu był powierzony. Mieszkańcy i urzędnicy, powszechnie wdzięcznoscią ku temu zacnemu rządzcy przejęci, po pięcioletniey jego niebytnosci, z niewypowiedzianą, a szczerą, przyjęli go radością. Przez czas tu swojego pobytu, ze słodyczą poglądał na owocé dobroczynnych starań swoich, w odbieranych dowodach szczerey mieszkańców naszego kraju wdzięcznosci. Bawił on u nás więcey dwóch tygodni; wszyscy prosili, żeby dłużey został. Nakoniec d. 3 t. m. wyjechał, czując się osłabionym na zdrowiu, które, i dla liczby lat wieku, i dla prac wielkich przez czas długiego urzędowania z gorliwoscią podeymowanych, zniewalały go do szukania spokoynosci. Mógł jednakże jechać daley: ale nazajutrz powrócił, i po dwóch tygodniach przeniósł się do wieczności. Wszyscy, którzy go znali, albo, którzy tylko o nim słyszeli, żałują jego straty.

Dnia 14 wrzesnia odprawiło się uroczysté otwarcié białostockiego gimnazyum. Po mszy mianey przez JX. *Kubaszewskiego*, Prałata, Archydyakona *kijowskiego*, liczne zgromadzenie urzędników cywilnych i woyskowych, duchowieństwa, i obywateli, zaszczyciło obecnoscią swoią posiedzenie publiczne, na którém, Nauczyciel Wymowy, Filozofii magister, *Ignacy Onacewicz*, miał mowę, wyswiecającą; że *obyczaje i nauki są źródłem i rękoymią chwały, trwałości i dobrego bytu narodów*. Potém czytané były prospekta lekcyj i urządzenia szkoln·.

Dnia 8 wrzesnia, J. O Xiąże *Gorczakow*, Jenerał Porucznik, przybył z *Brześcia* do *Kamieńca Podolskiego*.

Podług gazety Senackiey, rozkazem Nayważszym pod d. 2 wrzesnia, Rządzącemu Senatowi, przez Ministra sprawiedliwości objawionym, Jego Cesarska Mosć, na podanie Rządzącego Senatu, nayłaskawiey rozkazać raczył: starszych kandydatow, obranych przez Szlachtę gubernii Grodzieńskiey na Prezydentow Grodzienskiego sądu głównego, pierwszego Departamentu, *Leona Suchodolskiego*, a drugiego Departamentu *Franciszka Muczyńskiego*, wprowadzić do sprawowania swych obowiązkow.

Korrespondent Warszawski donosi z *Warszawy, d. 14 października*. Podług odebranych pewnych doniesień. Nayjasnieyszy Cesarz wszech Rossyy, Król Polski, przybędzie do *Berlina*, przed końcem t. mca. Jest nadzieją, że usilne oczekiwanie mieszkańcow *Warszawy* będzie spełnione, i że ią dobrotliwy Monarcha pobytem swoim uszczęśliwić raczy. — Powrót J. C. Mci Wielkiego Xięcia *Konstantego*, rychley jest spodziewany.

Deputacya Królestwa Polskiego, wysłana do *Paryża*, dla złożenia Monarsze hołdu poszanowania i wierności, wróciła już w części do *Warszawy*. Za zupełnem oneyże zebraniem się, i po zdaniu sprawy Rządowi, będziemy dopiero mogli w tey mierze, urzędowe czytelnikom naszym uczynić doniesienie.

Tenże Korrespondent, z Krakowa pod d. 1 października: Dnia 27 września, obchodzona tu była rocznica koronacyi Nayjasnieyszego Jmperatora wszech Rossyy, uroczystem nabożeństwem, w kościele archiprezbiteryalnym Panny *Maryi*, na którem wszystkie władze krajowe, przy assystencyi cechow i licznie zgromadzonego ludu, obecnemi były. Po wyyściu z kościoła wykrzykniono po trzykroć: *Niech żyje Nayjaśnieyszy Cesarz i Król!* Dobrowolne oświecenie miasta w wieczor, zakończyło tę uroczystosć.

Tegoż dnia wieczorem przybył tu JW. Hr. *Schwers-Spork*, J. C. K. Apostolskiey Mości tayny Radzca, kawaler orderu sgo *Szczepana* i pełnomocnik do urządzenia wolnego miasta Krakowa.

Wilno, dnia 13 października.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności stosownie do postanowienia swego, pod d. 3 t. r., izby, *dla ukazania wdzięczności Towar. Dobr. za ofiary nadzwyczayne, które przez przyjaciół cierpiącey ludzkości w domu Towarzystwa są składane, ofiary te do publiczney wiadomości z każdego msca podawane były*, umiesciło w gazecie Kur. Lit. Nr. 54 ofiary w przeciągu msca czerwca, do d. 3 lipca uczynione, a teraz podaje się dalsze ich wyszczególnienie do d. 5 października t. r. a mianowicie: JW. Hrabia *Józef Plater* ofiarował czer. złł. 5; W. *Dmochowski*, Pisarz Kommissyi Edukacyyney złł. 220 gr. 28; W. *Antoni Kiersnowski*, złł. 20; W. *Stanisław Müller* Kapitan, złł. 13 gr. 10; W. *Krukowski* złł. 20; WJPanna *Koziełówna* złł. 6 gr. 20; niewiadoma osoba złł. 1 gr 10; W. *Wincenty Stefani*, oblig na należące mu czer. złł. 5; W. *Klemens Malinowski* ofiarował kartofli beczek 2; Klasztor XX. Missyonarzow 6 grząd burakow; Klasztor PP. Wizytek 3 grzędy burakow; Klasztor PP. Bernardynek ś. *Michalskich* 2 beczki kartofli; Starozakonny *Michel Szmuylowicz* drzewa 4rosążniowego sztuk 8.

Kurs Wileński na assygnaty: Rubel srebrny r. k. 38; dukat 13 r. 17 k.; imperyał 43 r. k. 40

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

KRÓLESTWO NIDERLANDÓW.

Korrespondent hamburski donosi z *Bruxellii* pod 1 października: „Zawczora, o godzinie 1 z południa, N. C. Jmć Rossyyski

wpośrod gromu dział, który się aż w naszém mieście dawał słyszyć, do *Mons* przybył; a o godzinie 4 do *Halle*, małego miasteczka o 3 mile stąd położonego, gdzie Nayjaśnieyszego Gościa Xiążę *Oranii* z obiadem oczekiwał. Pobyt w *Halle* trwał niedługo: gdyż o godzinie 6tey wieczorem nastąpił wjazd J. C. M. do naszego miasta. Sto jeden wystrzałow działowych zwiastowały to szczęśliwe i na wieki pamiętne zdarzenie dla mieszkańcow tuteyszych. Nayjaśnieyszy Cesarz Jmć znaydował się w otwartym pojeździe, i miał obok siebie naszego Xiążęcia Następcę tronu. Do nieopisania były zapał i radość, z jaką lud nieprzeliczony przyymował Wspaniałego Północy Pana. Przed pojazdem jechały liczne oddziały karabinijerow, proporców i oddział honorowey gwardyi bruxelskiey. Również oddziały woyska zamykały orszak wjazdu. Wjeżdżającego do pałacu Cesarza, Król Nasz oczekiwał u dołu wschodów, nayczuley uściskał, a potém zaprowadził Nayjaśnieyszego Gościa do Królowey Jeymci i Xiężniczek. O godzinie 7 Dwór cały towarzyszył Cesarzowi Jmci na teatr. Nigdy wspanialey i jawniey niemogła bydź okazaną wielkość powszechnego uszanowania, jako w tey chwili. Wszystkich oczy obrócone były na Władzcę Północy; ciągłe wznosiły się okrzyki: *niech żyje*: ulice wszystkie były oswiecone: słowem: był to dzień radości, jakiey w *Bruxelli* oddawna nie widziano.

Dziś rano Nayjaśnieyszy Cesarz *Alexander* z naszym Xiążęciem Następcą tronu jeździli do źwierzyńca. Obadway byli w sukniach cywilnych. Cesarz chciał bydź niepoznanym; ale, jak tylko się ukazał, natychmiast dały się słyszyć okrzyki: „ *Niech żyje Cesarz Alexander*.

Wieczorem nastąpił bal u Dworu. Nigdyśmy tu niewidzieli większey wspaniałości. Czoło pałacu nayświetniey było illuminowane. Gwardya narodowa piesza pełni służbę u Cesarza Jmci.

Dziś rano Cesarz Jmć z Królestwem Jchmość naszymi oraz Xiążętami i licznym orszakiem, wyjeżdżał dla widzenia wiekopomnego pola bitwy pod *Waterloo* czyli *Belle Aliance*. Wieczorem całe towarzystwo NN. Osób powróciło do *Bruxellii* przez *aleję* zieloną zwaną, która prześlicznie oświeconą była. Niestety! niebędziemy mogli tak długo cieszyć się szczęściem, oglądania wpośród nas wspaniałego Władzcy Północy, jak długobyśmy sobie życzyli: mówią bowiem, iż Nayjaśnieyszy Cesarz pojutrze ztąd wyjedzie — Król Jmć Pruski wkrótce tu jest spodziewany — Xiążę Następca Pruski już przybył.

Wczora przybył tu P. *Fouché*, wysiadł w hotelu *Welingtona*, i wkrótce do *Drezna* wyjechał. Osądził on za rzecz dla siebie bardzo potrzebną, niebawić się dłużey w *Paryżu*— *Merlin de Douay* także się tu znayduje.

Zawczora N. C. *Alexander* w zwierzyńcu naszym oglądał pamiętnik, wystawiony na cześć *Piotra Wielkiego*, który w czasie bytności swojey roku 1717, przechadzką swą mieysce to zaszczycił.

P r u s s y.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, donosi z *Berlina*, pod 8 października: „ Dnia 16 przybędzie N. K. Jmć. Dnia 18 spodziewamy się otrzymać zaszczyt oglądania w stolicy naszey NN. Cesarza i Cesarzowey Jchmość *Rossyyskich*, z którymi i dway WW. Xiążęta przybędą.

Gazeta Korrespondenta Hambuskiego donosi z *Berlina* pod 2 października: „ Goniec, który d. 25 września *Paryż* opuścił, pewną przywiózł wiadomość, że J. K. M. d. 2 paździer. z gwardyami *Paryż* opusci — Woysko Pruskie zbierze się około *Paryża*. Wszystkie woyska tam ciągną.

Taż gazeta z *Berlina* pod d. 3 października. Xiążęta Pruscy mają tu przybyć na dzień 10 t. m.; Król Jmć na dzień 12, a N. C. Jmć Rossyyski na 16, a jechać ma przez *Karlsruhe*, *Sztutgard*, &c.

F r a n c y a

Gazeta berlińska zawiera, z *Paryża* pod 29 września: „ Traktat pokoju podpisany został d. 27 t. m. Wieczorem jeszcze, zostawały do ułatwienia niektóre trudności; mówią, iż one pochodziły ze strony angielskiey. Ale Cesarz *Alexander* poświęcił część nocy na roztrząsnienie i ułatwienie tych trudności, i otrzymał chwałę ukończenia dzieła, tak ważnego dla uszczęśliwienia ludów: równie wielką okazał w tém wspaniałość, jak i przyjaźń dla sprzymierzeńca swego, Króla *Francyi*. Jego posrednictwu i slachetnemu umiarkowaniu sprzymierzonych, winniśmy ulżenie wielu ciężkich warunków; na ich mieyscu nastąpiły inne, lepiey odpowiadające równowadze *Europy* i dobrze zrozumianemu interessowi wszystkich, nanowo pokojem tym sprzymierzonych mocarstw.„

Tegoż dnia (27go) o godzinie 1szey z południa, udali się NN. Cesarze Rossyyski i Austryacki i Król Pruski do Króla *Ludwika XVIII*. Czterey Monarchowie bawili się razem przez godzinę, i rozumieją, że to były odwiedziny z pożegnaniem. Trzey Monarchowie cudzoziemscy wyszli razem od Króla, i usciskali się, nim każdy wsiadł do pojazdu swego. Słyszano Cesarza Austryackiego mówiącego do Cesarza Rossyyskiego: „ Żegnam cię N. Panie, w *Dijonie* obaczymy się znowu! „ N. Cesarz Rossyyski rzekł do Króla Pruskiego: „ do zobaczenia się w *Bruxelli*. „ — W pół godziny później, Xiążęta *Rossyyscy* i *Pruscy* opuscili pałac *Tuyleryyski*, gdzie także Króla odwiedzili. Cesarz Rossyyski odwiedził d. 27go Xięcia *Orleanu* i Marszałka Xięcia *Reggio* (*Oudinot*), i tegoż dnia raczył przyjąć łaskawie deputacyą Izraelitów królestwa Polskiego, którzy przybyli dla złożenia hołdu N. Panu, jako Królowi Polskiemu. N. Cesarz wyjechał d. 28 przed południem, o godzinie 10tey, do *Bruxelli*, gdzie się za nim uda Król Pruski, po odbyciu rewii woysk swoich. Cesarz Austryacki, miał także wyjechać dnia wczorayszego do *Dijonu*.

Król mianował Xięcia *Talleyrand* W. Podkomorzym i ministrem stanu; Marszałka *Gouvion St. Cyr*, Hrabiego *Jaucourt*, Barona *Pasquier* i Barona *Louis* ministrami stanu. Trzech ostatnich ozdobił wielką wstęgą *legii honorowey*.— Dnia 21 minister woyny podał Królowi raport, w którym przekłada mu, iżby Król udzielił oficerom głównego sztabu N.

Cesarza Rossyyskiego ozdoby orderu *ś. Ludwika* (dla katolików), i orderu zasługi (dla protestantów). W raporcie tym między innemi wyraził: „ Rzeczywiste usługi przez woyska rossyyskie uczynione, ich umiarkowanie i dobre obchodzenie się we *Francyi*, zdają się bydź godnémi okazu ukontentowania W. K. Mości...... Blizkimi będąc osoby tego Monarchy, przyłożyli się naywięcey, przez wypełnienie rozkazów Jego, do utrzymania karności woyskowéy i spokoyności w zajętych przez Rossyan departamentach. „ Wielką wstęgę orderu *Ludwika* otrzymali Jenerałowie *Uwarow*, *Winzingerode*, i Xiążę *Wołkoński*; Kommandorami mianowani są: Jenerał Porucznicy, *Ostermann*, *Szuwałów*, *Trubeckoy*, *Orłów*-*Denisow*, *Czerniszew*, *Lambert*, *Ożarowski*, Xiążę *Repnin*, Jenerał Major *Pozzo di Borgo*; i prócz nich jeszcze 16 kawalerów; Kommandorem orderu *zasługi* mianowany jest Jenerał Porucznik *Jomini*, oraz trzech kawalerów.

Otwarcie Izb odłożono do 9go październik. Zmiana ministeryum zdaje się bydź przyczyną tey zwłoki. — Miasto *Paryż* upoważnione jest przez Króla do zaciągnienia pożyczki, nie jednego, ale 12 milionów fr., na potrzeby wydatków nadzwyczaynych. — Na wyjazd Króla Pruskiego przeznaczony jest dzień 4 października. — Wielka rewija woysk austryackich pod *Genlis*, odłożoną została do powrótu N. Cesarza Rossyyskiego, z *Bruxelli*. — W *Orleanie* i okolicach tego miastá stoi 20,000 *Bawarczyków*. — Rozumieją, że nie będzie ogłoszony, we właściwém znaczeniu biorąc, traktat pokoju, ale tylko oświadczenié wszystkich mocarstw, względem mocniey łączącego przymierza pokoju i przyjaźni, którym się one łączą.

Zmiana ministeryum oddaliła wielkie niebespieczeństwa od familii *Burbonow* Walki między rojalistami a rewolucyonistami nie można było lekce ważyć. Bez wątpienia; jeżeliby *Fouché* odniosł był zwycięztwo, wtedy skończyłoby się, a może i nazawsze, panowanie *Burbonow*. Xiężna *Angouleme*, *Monsieur* i obadway młodsi Xiążęta postrzegli niebespieczeństwo; utworzyło się pod ich opieką towarzystwo, pod imieniem; *Zjednoczenia się prawdziwych Francuzów*; zamiarem ich było uskutecznić rewolucyą prawdziwym rojalistom sprzyjającą. *Paryż* był ich głównem siedliskiem; nadto mieli znaczne związki we wszystkich departamentach, a szczególniey w południowéy i zachodniéy *Francyi*. Użyto wszelkich sposobów, iżby Króla nakłonić do usunienia ministrów; 100 oficerów wandeyskich miało się przedrzeć do *Tuyleryow* i tego domagać; z teyto przyczyny *Fouché* straże powiększyć kazał. Xiężna i Xiążę *Angoulemu*, wyjeżdżając z *Paryża*, oświadczyli, iż niepowrócą, póki Król nieoddali ministrów; *Fouché* zaś rozgłosił, że Król ich wygnał. Starał się on nayusilniéy, iżby niebespieczne dla niego, woysko *Wandeyskie* rozbroić; posłał nawet w tey mierze rozkazy do Prefektów; ale właśnie ułożone to rozbrojenie, mocniey jeszcze rozjątrzyło przeciwko niemu rojalistow. W owym czasie obawiano się tu każdey chwili wybuchnienia otwartéy walki między partyami. Teraz zniknęła już obawa. Monarchowie wyjechali, a woyska sprzymierzone ciągle z *Francyi* wychodzą.

Gazeta wychodząca w *Rennes* zawiera wydany od Hrabiego *Tauentzien* rozkaz, względem rozbrojenia mieszkańcow. Jenerał ten użala się: „ iż, gdy się obchodzono z mieszkańcami, jak z poddanymi mocarstwa zostającego w przyjaźni z naszym Królem (pruskim), w mieyscach woyskami pruskiemi osadzonych strzelano, w celu zaburzenia spokoynosci publiczney. „

— Woyska pruskie stojące w *Vandome* już wyruszyły. Mieszkańcy tego miasta zasmuceni byli tą okolicznością: gdyż mieli szczęście znaleźć w osobie Dowódzcy, Półkownika *Hiller*, jednego z tych mężów, którzy przynosząc równy zaszczyt stanowi swojemu, jako i oyczyźnie, jednają sobie szacunek powszechny. Gazeta *Quotidienne* pisze w ogólności o jenerałach woysk sprzymierzonych: „ Są oni wszyscy mężami, których zasady honoru i postępowania nie mogą bydź zachwiane, i przed którymi, dla tegoż, tyran *Napoleon* koniecznie uledz musiał. „

P. S. Canova kazał siebie oznaymić u Xięcia *Talleyrand*, jako Poseł papiezki. Xiążę odpowiedział mu. Nie jako Poseł przybywasz WP., ale jako posłaniec do pakowania rzeczy. — Xiężna *Angouleme* nalegała szczególniey na oddalenie *Fouchégo*. Widzi ona w nim mordercę swego oyca. Woysko *Wandei* rozgniewane było także przeciwko niemu, za to, że w raporcie swoim do Króla wyraził, iż ono zostawać nie powinno. — Oto jest pomienione mieysce: „ *Wandea* powinna powrócić do tego, czém była przed 15 miesiącami; powinna ona składać się z samych ludzi prywatnych i obywateli francuzkich. „ Nowe Izby nieposiadają ufności, ani u ludu, ani u Króla. Będziemy mieli, mówił ktoś, obie Izby wyższe, albo obie niższe. — Cesarz Austryacki miał ofiarować Królowi w podarku cztery konie bronzowe, które z *Wenecyi* zabrane były. — Od d. 21 do 24 t. m. zostawał Król niejako bez ministrow: dawnieysi podziękowali byli za służbę, a wielu z nowo mianowanych wymawiało się od przyjęcia obowiązków. — *Fouché* przed wyjazdem swoim do *Drezna* miał jeszcze udzielną audyencyą u Króla. — *Carnot* mieszka teraz w *Cerney*, pod *Etampes*. — Dnia 18 września, rozsiewano w *Strasburgu* następujace pogłoski, i wierzono w nie: „ w marcu 1816 przybędzie znowu *Bonaparte* na czele 200,000 murzynów i 500,000 Turków. !!! — Płaskorzeźby kolumny znaydujacey się na placu *Vendome*, za pomocą powłoki z siarki i saletry, bez uszkodzenia blizkich domow, przez stopienie zagładzone bydź mają.

Paryż, *dnia 30 września*. Z Monarchów sprzymierzonych, tylko Król Pruski jeszcze się tu znayduje. Przed wyjazdem swoim odprawi on tu rewiją woyska swojego, które do 50,000 ludzi wynosi — Xiążę następ-

DODATEK

pruski wyjechał ztąd dnia wczorayszego. — Cesarz Austryacki wyjechał ztąd wczora zrana, o godzinie ótey, i zamierzał nocować w *Fontainebleau.* Udaje się on prosto do *Dijonu*, gdzie przez tydzień bawić zamyśla. — W. Xiążę *Konstanty*, wczora wieczorem *Paryż* opuścił.

Weyścia na plac *Caroussel* (pod pałacem *Tuylleryskim*) osadzone są kiryssyerami austryackimi, a brama tryumfalna, znaydująca się na tym placu, otoczona jest mocnym oddziałem grenadyerów austryackich dla tego, że zdeymują z bramy tryumfalney konie *weneckie.*

Przybył tu Xiążę *Feltre.* — We wszystkich departamentach, a szczególniey w *Paryżu*, podług jego rozkaz[illegible], nie wolno ukazywać się oficerom bez mu[illegible]durow. — PP. *Reinhard* i *Labesnardiere* uwolnieni są z biora interessow zagranicznych. — Jenerałom *Hulin* i *Desaix* nie wolno przebywać we *Szwaycarach.* Kardynał *Maury* przeprowadzony został w *Rzymie*, z zamku *ś. Anioła* do klasztoru *ś. Łazarza.* — Rozszerzono tu fałszywą pogłoskę, ale ją natychmiast przytłumiono, że jakoby opanować miano tuteysze domy pożyczki. — Konferencye ministrów odbywają się u Lorda *Castlereagh*, który dotąd jeszcze z pomieszkania swego wychodzić nie może. (Mylnie więc powiedziano, że miał przez godzinę audyencyą u Króla.) — Ratyfikacya traktatu między *Prussami* i *Szwecyą* zawartego, względem odstąpienia *Pomeranii*, uskuteczniła się w *Paryżu* dnia 16 września.

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego* czytamy z *Paryża*: „P. *Barbé-Marbois* mianowany jest ministrem sprawiedliwości. Odwaga, z jaką w ciele prawodawczém dobréy sprawy przeciwko rewolucyonistom bronił, pozyskała mu dawniéy zaszczytne z kraju wygnanie. Dnia 18 miesiąca *fructidor* do *Cayenne* był wywieziony. Gdy po 18tym *brumaire*, tego roku, do *Francyi* powrócił, przyjął pod *Bonapartym* sprawowanie ministeryum skarbu. W tym czasie, kiedy *Bonaparte* pokóy swiatu obiecywał, *Barbé-Marbois* postępował z godnością i umiarkowaniem. *Napoleon* tak go wysoce szacował, iż polubić go nie mógł. Nie podobała się mu sprawiedliwość jego, i tak łaskawie go od obowiązków uwolnić raczył. Ministrem skarbu mianowany jest P. *Corvetto.* Był on dawniey jednym z naypierwszych adwokatów w *Genui*, a późniey Radzcą Stanu za rządów *Bonapartégo*, i w godności téy potwierdzony został przez Króla. Prawość jest główną cechą jego charakteru; cecha, podobająca się równie cudzoziemcom, którychesmy za czasów *Bonapartégo* obdzierali. Nie jest on za osobliwszym systematem wynagrodzenia, którego poprzednik jego, Xiądz *Louis*, wstydził się bydź wynalazcą. Nowé ministeryum powszechną posiada ufność. Sami nawet umiarkowani bonapartyści z niego kontenci. Pojednanie się *Francyi* z *Europą* liczą od tego dnia, w którym Xiąże *Richelieu* mianowany został ministrem zewnętrznych stosunków. Ministrowie mocarstw sprzymierzonych, którzy Xięcia *Taylleyranda* do swoich konferencyy nie przypuszczali, i przestawali na przesyłaniu jemu not swoich, uściskali i obeymowali Xięcia *Richelieu*, wszystkie trudności z naywiększą uprzeymością załatwione zostaną. Dzisiay na giełdzie była pogłoska, że pokoy pod warunkami nader korzystnémi ostatecznie zawarty został. Pogłoska ta dowodzi przynaymniey naylepszego rozumienia o nowém ministeryum, a nadzieja wspiera się na poważeniu, jakie ono u mocarstw obcych znayduje. — Po oddaleniu dawnieyszych ministrow, Król do familii swojey témi dał się słyszyć słowy: „Nakoniec, Bogu dzięki, uwolniłem się od ludzi, którzyby mnie równie na szafot zaprowadzili, jak mojego brata.„ — Wszystkie wieści, rozgłaszane o planach, które przeciw wysokim osobóm monarszym układané były, zupełnie są bez zasady.

ANGLIA.

Korrespondent Hamburski donosi z *Londynu*, pod 29 września: „Mówią, iż wspaniały tron dla Wice Króla wkrótce ztąd do Hanoweru wyszlą — Dwór Brezyliyski długo ma jescze w Brezylii zostawać. Woli on zupełnie niepodległym na nowym bydź świecie, aniżeli pod pewnym gatunkiem uległości do starego powracać.

Wtenczas, kiedy w *Paryżu* przywrócony został pokoy Europie, w innych częściach świata, w Jndyach wschodnich i w Ameryce południowey, na granicach Ameryki północeny w Jndyach zachodnich etc. wojenna rozpoczyna się wrzawa: i odebraliśmy następuiące w tey mierze doniesienia: „Ostatnie wiadomości z Ameryki północeny, dochodzące do dnia 20 sierpnia, zdaią się zapowiadać, że woyna między Amerykanami a Indyanami iest nieuchronną. Kommissarze Amerykańscy, przeznaczeni do układów o pokoy z Indyanami, i w tém celu do okręgu *Missouri* wysłani, do 19 lipca nic ieszcze nie zrobili. *Sarkowie* i *Kickapoosowie* nad rzeką *Kork*, również odrzucili wszystkie propozycye do pokoju, a Indyanie ponad *Missisipi* osiedli, którzy niegdyś haracz Ameryce płacić musieli, nie uskutecznili go i w wielu mieyscach na kray Amerykanow napadli. Z tego powodu w wielu zachodnich okolicach Ameryki milicyą do służby powołano.„

Dowiadujemy się także, że obadway naczelnicy Negrów, na wyspie *St. Domingo* czyli *Haity*, woynę z sobą wiodą. Stoczono kilka zaciętych potyczek z odmiennym dla obu stron szczęściem. Podług ostatnich wiadomości, *Chrystoff* większe odniosł korzyści, i o 15 mil od *Port au Prince* naprzód postąpił, i to mieysce szturmem zdobyć albo pod jego murami poledz postanowił. *Petion* zaś był nader czynnym w obronie, i woli umrzeć, a niżeli się poddać. Partya *Petiona* składa się po większey części z *Mulatrow*, czyli na pół czarnych; *Chrystofa* zaś z niewolników z Afryki sprowadzonych i ich potomków. Jeżeli obie partye przez połowę jedna drugą osłabi, wte-

dy się odzyskanie wyspy St. *Domingo* łatwieyszem stanie. Te wiadomosci z wyspy *St. Domingo* są pod dniem 2 sierpnia.

Pożądana jest rzecz pokoy na świecie: lecz, niestety! nigdy później znalezioną bydź nie mogła, iak w naszych czasach.

Z *Lima* pod 9 czerwca, następuiące mamy wiadomosci: Woysko nasze zdobyło stolicę *Kusko*. Insurgenci pobici, a dowódzcy ich pościnani bydź maja. *Portenos* albo insurgenci z *Buenos Ayres* Jenerała *Pezuela* do cofnienia się zmusili.

Rzeczywiście wiele regimentow milicyi angielskiey odebrały rozkazy udania się do Irlandyi, którey prowincye zachodnie w bardzo wielkim są poruszeniu. Gazeta Dublińska z d. 21 września takie o tém czyni doniesienie: Oprócz regimentow pieszych 20 i 34, które do Hrabstwa *Tipperary* poszły, jescze oddział 7go regimentu dragonow gwardyi i 11ty regiment piechoty, oraz regiment milicyi Hrabstwa *Cheshire* tamże pociągnęły. Słyszymy, że wiele regimentow z innych części Jrlandyi do tych tak niespokoynych wychodzą okolic. Z *Clonweil* pod 20 września również donoszą, że rozruchy do naywyższego doszły stopnia Przeszłey niedzieli nieiaki *Harty* użyty był do podania wielu wieśniakom listow exekucyynych; za niewypłaconą arędę. Dla bezpieczeństwa wziął z sobą żonę i młodszego brata. Na drodze napadnieni zostali od trzech uzbroionych ludzi · samemu *Harty* kolbą głowę rozbili, a żonę jego, kiymi na ziemię powaliwszy tłukli. Brat, młody chłopiec, uciekł etc. W nocy z poniedziałku przed osmią dniami ukazało się 50 ludzi zbroynych w *Poul a Capel*, 14 mil od *kilkienayskiey* drogi. Zbroyni ci zmusili mieszkańcow do wykonania przysięgi, iż wiernymi zostaną nowemu systematowi północnych prawodawcow

W *Hiszpanii*, podług naszych gazet, jenerał *Porlier*, dawniey *Marquesito* nazywany, jako stronnik *Kortezow*, stanął na czele ochotnikow, którzy dawniey do gieryllow należeli, i z nimi wszedł do *Korunny*. Ale wnet powściągniono zuchwałą i nierozumną jego robotę: sam oczekuje zasłużoney, jako buntownik, kary.

Ostatniego poniedziałku, Xiażę Rejent, za powrótem swoim, odwiedził Xięstwo Jchmość *Cumberland*, w mieszkaniu ich wieyskiem. — Major *Peddie*, Kapitan *T. Campbell*, i sztabchirurg *Lowdrey*, wezwani od rządu, odkrycia nieszczęśliwego *Mungo-Parka* w *Afryce* daley posunąć, ostatniey soboty z *Portsmuth* wypłynęli. — Nowy okręt linijowy, *Franklin*, o 74 działach, d. 21 sierpnia w *Filadelfii* z warstatu został spuszczony. — Poseł Portugalski, Hrabia *Funchal*, miał wczora u Xiążęcia Rejenta audyencyą pożegnania.

W *Dublinie* zgromadzili się wszyscy Radcy Stanu, d. 26 wrześ., dla naradzenia się względem rozruchow w hrabstwie *Tipperary* i postanowiono, akt insurekcyyny w tém hrabstwie za ważny uznać. Spodziewają się podobnegoż kroku w hrabstwach *Limerick*, *Waterford*, i *Kilkenny*, jeżeliby tam rozruchy dłużey trwać miały. Odezwa, oświadczaiąca hrabstwo *Tipparary* w stanie powstania, tegoż dnia ogłoszoną została.

Wyprowadzaią teraz ztąd zboże: cena się jednak jego nie podniosła. — Doniesienie jedney z gazet oppozycyynych, o nieukontentowaniu *Wellingtona* z oddalenia *Fouchégo*, zbijają gazety ministeryalné.

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(*z Gazety petersburskiey, le Conservateur Impartial — Ciąg dalszy.*)

Interessa Portugalii.

Powrócenié Olivenza.

105. Mocarstwa, uznając sprawiedliwość odwołania się, uczynionego przez Xiążęcia Rejenta *Portugalii* i *Brezylii*, względem miasta *Olivenza* i innych ziem, ustąpionych *Hiszpanii*, przez traktat zawarty w *Badajoz* roku 1801, i uważając powrócenie tych przedmiotow, za środki zdolné do zapewnienia między dwóma królestwami półwyspu, dobrey zgody zupełney i stałey, zachowanie których było we wszystkich częściach *Europy*, statecznym celem ich układow, obowiązują się uroczyscie, użyć nayskutecznieyszych usiłowań, dla otrzymania tego pojednania, tak, żeby powrócenie rzeczonych terrytoryow dla *Portugalii* zapewnionem zostało. I mocarstwa, ile od każdego z nich zależy, uznają, że to urządzenie powinno nastąpić, jak nayrychley.

Stosunki między Francyą i Portugalią.

106. Dla uprzątnienia trudności, zachodzących ze strony Xiążęcia Rejenta *Portugalii* i *Brezylii* w ratyfikowaniu traktatu, podpisanego d. 30 maja 1814, między *Portugalią* i *Francyą*, postanowiono, iż warunki artykułu 10 rzeczonego traktatu, i wszystkie inné do tego się ściągające, zostać mają bez uskutecznienia, i że na ich mieysce przyymują się, za zgodą wszystkich mocarstw, warunki objęte w artykule poniższym, które, samé tylko, za ważne uważané będą. Przez co już wszystkié inne zastrzeżenia wspomnianego traktatu paryzkiego zostają utrzymane i uważają się za obowiązujące dla obudwu tych dworów.

Powrócenie Gujanny francuzkiey.

107 Xiążę Rejent *Portugalii* i *Brezylii*, dla okazania wsposob naydowodnieyszy, szczególnego poważenia swojego dla Króla Jmci Chrześcijańskiego, obowiązuje się dla J. K. M powrócić *Gujannę francuzką*, po rzekę *Oyapock*, którey uyscie leży między czwartym, a piątym stopniem szerokości północney: którą to granicę *Portugalia* uważała za oznaczoną przez traktat *utrechtski*.

Czas oddania tey osady dla Króla Jmci Chrześcijańskiego, oznaczonym zostanie, jak szybko okoliczności tego dozwolą. przez udzielną konwencyą między dwóma temi dworami; i przejacielskim postąpi się sposobem, przy ostateczném oznaczeniu granic *Guyanny portugalskiey* i *francuzkiey*, ściśle się stosując do brzmienia artykułu ósmego traktatu *utrechtskiego*.

(*Ciąg dalszy w następujących numerach.*)

TEATR WILENSKI

W niedzielę, d. 10 t. m. grano operę: *Powrót Polakow z niewoli*.

We wtorek, d. 12, komedyą-operę, *A ktor mimo chęci*: i komedyą-operę: *Asmodeusz*.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX Piiarów.

DODATEK DRUGI

OGŁOSZENIA

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem: Pttu Wileń: w dacie niżey wyrażającey się zapisanego i teg ż czasu pod pieczęcią Ziem: tegoż Pttu jest wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego miesiąca octobra jedenastego dnia. Przed Aktami Ziem: Pttu Wil: stawaiąc osobiście WJP. Benedykt Antuszewisz. Oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał; którego wyrazy następne, Oświadczenie imieniem WJP. Józefa Rychlewicza Chor. W. Polch z następney przyczyny — Dekretem oczewistym Grodu Zawileyskiego pod rokiem tysiąc ośmset czternastym maja dwonastego dnia za Obligiem roku tysiąc ośmset siódmego mar. dziewiętnastego dnia i karteczką od z szłego ś. p. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunkra Dworu Rossyyskiego summa in quantitate trzydzieście dziewięć tysięcy siedmset piędziesiąt trzy złch polch z terminem oddania roku idącego tysiąc ośmset piętnastego mar: dziewiętnastego już przeniesionym dla mnie jednego, jako móy własny i dzieci moich fundusz na tymże JW. Sulistrowskim i Dobrach jego zasądzona została. Gdy takowy fundusz przez żaden wpływ żony mey W. Anny z Niewiadomskich Rychlewiczowey Chor: i innych jakichkolwiekbądź osob tykalnym a Dekret oczewisty pod stannością JW. Kamerjunkra zapadły w rzeczonym bydź nie może, nie wiadomo przez jakie sposoby i obróty WJP. Franciszek Sielicki Por: o summę niejakąś mieniąc bydź na Oblig przez żonę oświadczaiącego kredytowaną i do ilości dwa tysiące sto szesdziesiąt złch wyciągniętą — kładnąc pozew na dobrach Karolinowie JWW. Sulistrowskich i mieszcząc w tym pozwie Oświadczaiącego pozwu onemu nie podawszy, do Grodu Zawiley: pociąga i zaocznego oraz kondyktowego z żoną Oświadczaiącego się processu, wyraźne daie poznaki. Dowiaduie się Zał: ze smutkiem o tey kabale a razem o sposobie do uszczerbku sytuacyi swojey z krzywdą umówionym, lubo wie, że żona Oświadczaiącego się W. Anna Rychlewiczowa nie więcey jak czer: złch piętnaście od W. Wilhelma Wołka b. Sędziego Grodu Zawiley., czyli od jego Szwagra W. Sielickiego wziąwszy na dwa tysiące sto szesdziesiąt złch polch wydała Oblig, wszakże nie wglądając w jey czyny, ani też przeszkadzaiąc rządzenia się własnym jaki ma przy sobie maiątkiem bez obciążenia Załł: funduszu w obronie summy Dekretem wskazaney a razem za nieporuszoną mocą Dekretu oczewistego obstając— Celem zapobieżenia wszelkim przypadkom nie tylko W. Sielickiego lub W. Wołka ale też każdego u kogoby żona Oświadczaiącego się żądała kredytu, ostrzega, że pomieniona summa własnym Józefa Oyca, Alexandra Rudolfa i Tomasza Synow Rychlewiczow razem z procentem od daty nieopłacenia zaległym jest funduszem żadnych przewodow ewikcyi i hipotece nie podlegia oraz przez żony krewnych i przez nikogo obcego poruszoną bydź nie może — Zatym jeżeli kto teyże żonie co kredytował niech jey samey i maiątku pilnuje. A oświadczaiącego się i JWW. Sulistrowskich oraz Opiekę nie raczy do sądow pociągać i gdyby pomimo takowe ostrzeżenie ktokolwiek z położeniem aresztu do juryzdykcyow pociągnął o koszta i nakłady prawne dla Zał: i JWW. Sulistrowskich prozekwowanym będzie. — U t go oświadczenia podpis w Protokule takowy. Jako proszony podpisuię się Benedykt Antuszewicz. Correctum Adam Dauksza Ziem: Wileń: Regent Gubern: Sekretarz.

---

1. W porządku zaskutecznienia remissy, przez Sąd Gł. Min. 2go Departamentu daney, Taxę i Exdywizyą Nowego Dworu determinuiącey, kiedy Sąd do takowego aktu przeznaczony, po zjechaniu na powtórnym terminie do Miasta Minska czynność swoją rozpoczął, a tenże Sąd Gł. powodem wyszłey na instancyą Gizyckiey i Hołowni z Rządzącego Senatu rezolucyi, przy rozwiązaniu ważności prawa od W. Tomasza Proszynskiego zeszłemu Lonszonowi Doktorowi na Troscienice wydanego, zarazem tymże Gizyckiey i Hołowni usatysfakcyonowanie w ich należnościach z tey części majętności Troscienica, jaka wolną od zajęcia przez pierwszych Kredytorow bydź okaże się przeznaczającey, przez Ukaz od siebie nadesłany, uskutecznienie takowey rezolucyi, temu Sądowi poruczając stosowne do zaszłey remissy zachowanie się zalecił — Kiedy koleją tego, niewiedząc, kto z Kredytorow i Pretensorow regulować swoje dopominki do Tros cienca mogących jest pierwszym, podobnież nie zakreślając dla onych z taxy i exdywizyi włsściwych sched, tém zaś samem, nie mając pewności, w jakim stosunku między temiż Kredytorami i Pretensorami, WW. Hołownia i Gizycka sasysfakcyą znaydować powinni, do powołania wszystkich Kredytorow i Pretensorow maiących swoie należnoście na Troscienцu oparte ku wspólney przed Sądem ninieyszym stanności, do zinwentowania tegoż majątku, naznaczenia onego wymiaru; i do udeterminowania tak po Kredytorach i Pretensorach na ich należnoście służących dowodow, jakoteż po sukcessorach zeszłego Doktora Lonszona wszelkich na majątek Troscieniec w ręku ich znaydujących się papierow komportacyi, nieodbita podług stanu rzeczy, i prawideł zaszłey względem Nowego Dworu remissy, wywiązała się potrzeba — Zatem Sąd Taxatorsko-Exdywizorski przez wyrok na dniu 22 præsentium nastały, inwentacyą majątności Troscienca i pomiarę onego przez wyznaczonych Komornikow uznawszy, niemniey komportacyą po Kredytorach i Pretensorach toż Sukcessorach Lonszona do zaskutecznienia w kancellaryi Ziemskiey Pow. Min. na dniu 13 8bra teraźnieyszego roku, z persystencyą cztero niedzielną i wolną kommunikacyą za rewersami udecydowawszy, nastempnością z tego konieczną, ziazd nowy Sądu swojego do miasta Minska na dzień 18 9bra podobnież teraźnieyszego roku, w zdarzeniu zaś na takowym niezebrania się, na tarmin z dwóniedzielnego obwieszczenia od instancyi którykolwiekbądź strony, lub jednego Kredytora wyniesionego przypadający odłożył, i aby o takowym postanowieniu cała massa Kredytorow i Pretensorow tak do Nowego Dworu, jakoteż do Troscienca swoje dopominki regulujących będąc zawiadomioną, swojey stanności w tym Sądzie, sub amissione rei nieuchibiła; przez Gazetę Kuryera Lit. zaawizować postanowił. Franciszek Wirpsza Sędzia Ziem. Bobruy. Ferdynand Dworzecki podsędek Ziem. Wiley. Felix Wiszniewski Pisarz Ziem. Mozyr. Ignacy Mroczkowski Ziem. Min. Dekr. i Exdywizorski Regent.

---

1. N. 786. Imieniem opieki nieletniey Xcżki Stefanii Dominika córki Radziwiłłowny, przez niżey podpisanego pełnomocnika teyże opieki następne czyni się oświadczenie: Nie mogą nikomu z powszechności nie być wiadomemi Naywyższe Imienne Ukazy lutego 24 dnia 1814 i kwietnia 5 biegącego lat nastałe i opublikowane. Ustanowioney przez też Imienne Ukazy na rozbior interessow domu JOO. Xiążąt Radziwiłłow Kommissyi poruczona władza otwarcia i urządzenia archivum Radziwiłłowskiego po zdarzonych w kraiu wojennych wypadkach, przez władze Rządzowe opieczętowanego, iak otêm niżey podpisany miał zaszczyt uwiadomić powszechność przez podobnież w gazecie Kuryera Litt. pod datą 30 dnia maja teraźnieyszego roku zapisane oświadczenie Przyczyny te zdolne być się zdawały do przekonania każdego, że żadne interessa prawne, wymagające koniecznego przez dokumenta wyjaśnienia nie mogą mieć cieku — Mimo to jednak kiedy opieka widzi się pociągnięta do assystowania procederom granicznym wprowadzonym przez wielu Obywateli przygraniczających z dobrami Radziwiłłowskiemi; kiedy stanność jey bez papierów zdolnych iedynie odkryć i wyjaśnić prawdziwe granice megłaby nieochybny przynieść uszczerbek massie dóbr do strzeżenia całości poruczonych — Kiedy niepodobieństwo wydobycia dokumentów granicznych iak się rzekło zamkniętych w archiyum opieczętowaném; przez nikogo oprócz Kommissyi otworzyć się niemogącém widoczną ukazuie niemożność do pełnienia komportacyi, bez poprzedzenia iakowey, wyroki Sądow granicznych nie mogą bydź dostatecznie uformowanemi — I naostatek kiedy wspomniona Kommissya ufundowawszy już swą juryzdykcyą na dniu 15 ubiegłego września w Nieświczu, i organizacyą dalszych swych czynności przedstawiwszy na potwierdzenie Nayjaśnieyszego Imperatora, powtórny zjazd swóy i czynne działanie odłożyła do utwierdzenia teyże organizacyi, do iakowego czasu i archivum Radziwiłłowskie nietkniętem pozostało — Niżey podpisany ma honor uwiadomić powszechność, iż z pobudek wyjaśnionych niemogąc dopełnić komportacyi dokumentów żadnym sprawom granicznym z dobrami Radziwiłłowskiemi napoczętym, lub wprowadzić się mogącym assystować nie będzie, a następnie, że Dekretów w tychże sprawach ferowanych za obowiązuiące uważać nie może, i wszelkiey za onemi exekucyi niedopuści, gdyż strata w dobrach administracyi jego poruczonych ścią-

gnęłaby nań odpowiedzialność, którey inaczey zapobieżć nie widzi środka iak prosząc wszystkie ogólnie sądy graniczne, i graniczących z dobrami zeszłego Xcia Dominika Radziwiłła Ordynata Ołyckiego i Nieświzkiego Obywateli, ażeby wszelkie w tym rodzaju sprawy do otwarcia archivum Radziwiłłowskiego, i urzędowego o tey czynności przez Kommissyą ogłoszenia, w cieku swym wstrzymane były — Października 9 dnia 1815 roku.

Jan Chołużko P. S. G. G. M.

1 Iózef Ruszczyc Podkomorzy Kobryński, Onufry Kołupayło, Józef Sierzputowski, Ignacy Tukało, Joachim Czudowski, Ignacy Jazwinski, Benedykt Rusiłowski, Tomasz Krasowski, Mikołay Kuiesza, wyznaczeni Dekretem Sądu głównego Gubernii Lit: Grodzieńskiey 2go Departamentu Exdywizorowie.

Oznaymiemy ninieyszym obwieszczenym listen WWJmć Panom Wincentemu Niepokoyczyckiemu byłemu Sędziemu Kobryńskiemu — Józefowi Gieysztorowi Rot: Lidzkiemu, Salomei z Bułharynow Czeretowiczowey Wdowie z pozostałym potomstwem po zeszłym ś p. jakiegobądź imienia Czeretowiczu, Antoninie z Borowskich Nietykszynie Połkownikowey byłych Woysk Polskich, Kalixtowi Mierzejewskiemu Marszałkowi Brzeskiemu; Józefowi Strenkowskiemu tradycyynemu Possesorowi folwarku Wełoszek w Powiecie Kobryńskim położonego, Franciszkowi Wretowi Prezydentowi Sądu Ziemskiego Prużańskiego Józefowi Suchodolskiemu Kapit. byłych woysk Polskich, Józefowi Stępkowskiemu Sędziemu Prużańskiemu, jakiegobądź imienia Daszkiewiczowi Prezydentowi sądu głównego obłości Białostockiey — i dalszym wszystkim generalnie W. Tadeusza Niepokoyczyckiego byłego Sędziego Kobryńskiego Wierzycielom, Pretensorom i Kredytorom, iż w skutek Dekretu Sądu głównego Gubernii Lit: Grodzieńskiey 2go Departamentu roku teraznieyszego dnia 10go julii zapadłego do uczynienia satysfakcyi temuż Dekretowi, gdy termin pierwszy w dniu 15 augusta roku teraznieyszego powyższym Dekretem oznaczony upadł, na powtórny od podania niniejszego za niedziel cztery, to jest: w dniu 21 8bra roku teraznieyszego na exekucyą Dekretu przeznaczaiącego Exdywizyą zjedziemy ad fundum Dóbr W. Tadeusza Niepokoyczyckiego Głębokie zwanych w Powiecie Prużańskim położonych — Datt roku 1815 miesiąca 7bra 24 dnia. Józef Dunowski Radca Pttu Włodawskiego.

1. Niżey pisząca się w assystencyi opiekunów czyniąca, podaję do powszechney wiadomości. Że za prawem wieczysto kupnym z własnego nabycia, w roku 1808 aprila 20 dnia datnym et eorundem w Magistracie Wileńskim przyznanym, od W. Dominika Rewkowskiego Adwokata Magistratu Wileńskiego będąc niezaprzeczoną trzech części; a zaś z testamentu zeszłego Stefana Rusiłowi za Rotm. Wileń. oyca, i czwartey części słowem całości, dworku czyli domu murowanego i placu z gruntami do onego przynależnego, w mieście Wilnie na przedmieściu, za byłą bramą wileńską, idąc z miasta ku Łukiszkom po lewey stronie, pod Nrem natenczas 864 a dopioro pod Nrem 152 sytuowanego, aktorką i dziedziczką. Jakowego dworku JPani Róża z Malewiczow Rusiłowiczowa powtórna żona zeszłego oyca, a Macocha Aktorki, po śmierci którego, w niebytności mnie prawey dziedziczki w mieście Wilnie, ale ciągle na wsi mieszkającey; powodem nieiakiegoś testamentu przez się istotnie zmyślonego, umianowała bydź siebie tegoż dworku aktorką; i tak arbitralnie ony przywłaszczywszy, dotąd niewolnie possyduie; i iak się daie słyszeć, że takowy dworek sprzedać zamyśla. Żeby więc rzeczona Róża Rusiłowiczowa, iako przywłaszczaiąca sobie tegoż dworku tytuł dziedziczki i mieszkaiąc w nim niezaszła z nikim, w układy, mimo aktualną dziedziczkę. O nabycie onego aniteż żadney pożyczki pieniężney na ten dom niekredytował przez niniejszą awizacyą zastrzegą.

Józefa Rusiłowiczowna.

1. Z powodu umieszczonego w Gazecie Kuryera Lit. pisma przez JJPP. Macieja Pawłowskiego i Jana Hołubowicza podpisanego; niżey wyrażona Ewa w pierwszym zamęściu Sucharzewska a w powtórnym Lipinska Obyw. Wileń. czuje się bydź obwiązaną uczynić oświadczenie następne: pozakroczeniu śmierci bez testamentowey Kazimierza Lipinskiego Obyw. Wileń. siostra i szwagier jego Sieliccy, chcąc zataić oddane sobie w depozyt pieniądze, w znaczney ilości, (bo do kilkunastu tysięcy rubli srebr. wynoszące) mimo wiedzę i zezwolenia pozostałey wdowy Ewy Lipinskiey na własną instancyą postarali się w Magistracie Wileń. o naznaczenie opieki, a pryncypalnie JP. Macieja Pawłowskiego; z którym gdy zaczeli zacierać własne aktorki fundusze, wówczas Departament 2gi Sądu Gł. na jey proźbę naznaczył opiekunow drugich, a w liczbie tey JP. Jana Minkiewicza rzecz zaś o opiekę dla dzieci, z Sielickiemi Pawłowskim i Magistratem zostaje do rozwiązania z porządku aktoratowego. Między tym w materyi zatajenia jedney a roztrwonienia drugiey części pieniędzy z Sielickiemi i Pawłowskim za rozkazem JW. Lit. Woiennego Gubernatora odbywa się śledztwo; i takiey to natury jest opieka JPP. Pawłowskiego i Hołubowicza.— Zeszły Kazimierz Lipinski z ubogiego czeladnika przyjęty na dom i gospodarstwo, jak żadnego majątku nie miał, tak też i nic posobie nie zostawił, prócz śladow domowey niezgody i nieporządku; wszystko, co jest należy do samo jedney Ewy Lipinskiey, która bez żadney pomocy JP. Pawłowskiego, jako już podeszła w leciech niezadługo spodziewa się wszystko zostawić dzieciom, a tym czasem samo jako swoją własnością urządza, dzieci zaś trzymając przy sobie zatrudnia się ich wychowaniem i edukcyą, odpowiada się tylko pokrótce dla tego, ażeby każdy chcący mieć interes z JP. Pawłowskim co do tey opieki potrzebną zachował ostróżność —„ Dat dnia 14 7bra 1815 roku. Ewa Lipinska.

DODATEK TRZECI

O G Ł O S Z E N I A

3. Od Kommissyi Wileńskiey prowijantskiego Depo wzywają się chcący wziąć na siebie dostarczenie drew jednopolanowych sążni 250, za cenę mnieyszą od zaproszoney przez wileńleńskiego obywatela Josiela *Szmuyłowicza* po rubli 17 i kopiejek 75 assygnacyami, s tym, iżby życzący przybywali na licytacyą w terminach 1szym dnia 12, a ostatnim dnia 16 teraźnieyszego miesiąca. Dnia 5 oktobra 1515 roku.

8 klassy Bohomolec.

---

3. Nr. 17.577. Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiey, Podolskiey i Kiiowskiey w sprawie funduszu Edukacyynego z JOOXX. Stanisławém Senatorém b. Xztwa Warszawskiego dóbr Sieliczowa w Powiecie Nowogrod. Wołyńskim; Maxymilianém Kamerherém Kommissarzém Kommissyi swêy, miasteczka Krzywina w Powiecie Ostrogskim, Karolem byłym Marszałkiém Powiatu Kowelskiego, miasta Ostroga; Dziedzicami Jabłonowskiemi, Sukcessorami n. JOXiążęcia Janusza Jabłonowskiego Kanonika Łuckiego wsi Tupał w Powiecie Kowelskim Dziedzica, Sukcessorami JOOXX. Jana, Kajetana i Anny z Xiążąt Sapiehów Jabłonowskich Wojewod. Bracł., Emiliją z Xiążąt Sapiehów Jelską w mieście Wilnie mieszkaiącą — JOXięciem Sapiehą Taynym Konsylijarzem dóbr Uszpola w Powiecie Wilkomirskim Dziedzicem — JWW. Potockimi Senator Imperii — JWW. Soltykami, JW. Maryanną z XX. Sapiehów Puzyniną dobra swé w Powiecie Wileńskim maiącą: Dekretem Sądu swego 1815 r. d 15 maia z N. 1758 i obwieszczeniem pod N. 16406 d 22 lutego r. b. 1815 r. obiętey, o zapłacenie summ trzech, iedney złotych 30,000, drugiey złotych 1000, trzeciey złotych 10,000 po Duchowieństwie za granicę odpadłem z zapisów JOXiężney Anny z Sapiehów Jabłonowskiey W. B. pochodzących; z prowizyiami i wynagrodzeniem wydatkow prawnych z dóbr Sieliczowa poszukiwane, na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dzień 8 listopada 1815 roku pod rygorem w ordynacyi założonym i obowiązkiem ulegania choćby zaocznemu Dekretowi naznacza; a dla uwiadomienia stron w innych Guberniiach mieszkaiących obwieszczenie ninieysze w gazecie Kuryera Litewskiego umieszczonén mieć chce. — Dan w Krzemiencu dnia 6 września 1815 roku. (podpisano) Kom. Sąd. Ed. Filip Hr. Plater. Pisarz F. Rudzki.

---

3. Sąd Taxator. Exdywizorski, majątku Lasow, WWJPanow Jana i Teofila Kuleszow Cześnikowiczow, w Powiecie Upitskim położonego. Za Remissą Ziemską Upitską, do tegoż majątku, po spełnionym pierwszym zieździe, dla uczynienia satysfakcyi wierzycielom W. Teofila Kuleszy Cześnikowicza, przybyły w terminie 20 7bra tego roku, z obwieszczenia wypadającym. Juryzdykcyą swoją do miasta sądowego Poniewieża na dzień 11 8bra teraźnieyszego roku, przenosząc, w celu ochronienia od amissyi uznać się mającey, wszystkich pretensye swe do funduszu W. Teofila Kuleszy stosować mogących, w razie niejawienia onych, w terminie i mieyscu powyższym. Przez ninieyszą Awizacyą, o konkursie tym dać wiadomość postanowił. Dat. 1815 mca 7bra 20 dnia, w Lasach. Jan Jasieński Grodz. Upit. Reg. i Exd.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem remissyinym Sądu Głównego Lit. Wileń. 2 Departanentu w dniu 7 msca 8bra 1814 roku ferowanym, na usatysfakcyonowanie Kredytorow i Pretensorow W. JPana Felicyana Bienkuńskiego Szambelana b. d. pol. przeznaczony, przybywszy w dniu 4 teraźnieyszego msca oktobra 1815 roku w terminie z obwieszczenia przypadającym do majętności Łubianki w Powiecie Oszmiańskim położoney, w przytomności jawiących się Kredytorow czynność swoją rozpoczął, w zamiarze zaś przybliżenia Kredytorom satysfakcyi i ocalenia massy pod konkurs oddaney od kosztow wypadających, Sąd Taxatorsko Exdywizorski po wysłuchaniu stron rozprawujących się, w przeciągu idącego msca 8bra wziąść ostatecznie do namowy postanawia, żeby więc Kredytorowie i pretensorowie ze wszelką gotowością, bez żadney zwłoki, swoje do massy regulujące się pretensye w tymże Sądzie porządkiem prawnym (pod utratą rzeczy za niejawieniem się któréykolwiek strony) objawiali, przez ninieyszą awizacyą zastrzega. Zgodno z Protokółem M. Tallat Rejent G. W. i Exd.

---

2. Sąd Exdywizorski massy b. Marszałka Upitskiego JW. Straszewicza od dnia 7go 7bra teraznieyszego roku na skutek odkładowego wyroku swojego do dobr Rogowa zebrany, i ciągle dotąd powierzonym sobie zatrudniający się dziełem, wysłuchawszy już licznych Wierzycielow w ich do tey massy pretensyach, unikając szkodliwey ze wszech miar zwłóki, śpieszy się do ukończenia takowego dzieła, i dla tego znayduje potrzebą przez ninieyszą awizacyą wszystkich do konkursu należących zawiadomić, że w dniu 15 9bra teraźnieyszego roku nieprzemiennie całą sprawę do ostatecznego rozwiązania w namowie przedsięwezmie —. W którey jeżeli skutkiem remmissy Sądu Głnego 2go Departamentu dla niejawiących się amissa zapisaną zostanie, każdy, ponoszący z tego powodu stratę, policzy ją na rachunek własnych interesow zaniedbania — Dat w Rogowie roku 1815 mca 8bra 4 dnia. Mateusz Siesicki Prezydent Ziem. Ptu Wiłkom. Exdywizor. Ludwik Zawisza Sędzia Ziem. Kowien. i Exdywizor. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem. Ihumeń. Exdywizor. — Exd. Regent Ignacy Dołobowski.

---

2 Nr. 383. Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna, dnia 4 praesentium w sprawie Obywatelki Wileńskiey Wdowy Julianny Reymerowey i jey Potomstwa, z JJPPmi Radnym Tomkiewiczem, Piotrem Felcoberem i Janem Palczewskim Opiekunami Sukcessorow zmarłego Antoniego Wysockiego, wypadłego, będzie się wyprzedawał przez publiczną Licytacyą dom w Mieście Wilnie z ziemią i wszelkiemi do onego przynależnościami, na ulicy od Wileńskiey do Tatarskiey Bramy ciągnącey się, pod Nr. 679 sytuowany, od Reymerow, w possessyą zastawną Obywatelom Wysockim dany, do jakowey licytacyi, naznaczone są termina, *pierwszy* dnia 25, *drugi* dnia 27, i trzeci ostateczny dnia 28 teraznieyszego miesiąca oktobra; aby przeto życzący nabyć do wieczystego aktorstwa pomieniony dom, in fundo onego, w każdym terminie, popołudniu, dla zaskutecznienia publicznego targu przybydź raczyli, ninieyszą wydaję awizacyą, dnia piątego oktobra 1815 roku. Józef Klimaszewski Bur. M. W.

---

3. Scheda z Exdywizyi Dobr Suwieka WW. Zarankow w Pcie Brasław. położonych to iest ziemi we wsi Makarowka zwaney od Folwarku Gud odłączoney włok 2 morgow 16 prętow 175 4ma mieszkańcami chatnemi i 4ma kontnikami. Osobno w teyże wsi lasu włoka 1 mor. 9 prentow 209. Prócz tego ieszcze karczma pod folwar-

kiem Godami Pohulanka zwana; takowa scheda zeszłemu ś. p. Michałowi Mikuckiemu Stolnikowi Xtwa Zmudz: Dekretem Exdywizor. wydzielona, a po nim z prawa naturalnego, na syna jego W. JP. Ignacego Mikuckiego Porucznika woysk pol. spadła, i w jegoż possessyi zostająca, iest do zbycia. Ktoby więc z Kollokatorow chciał takową schedę nabyć, może się udać do mnie pełnomocnego Plenipotenta w mieście Wilnie mieszkającego, gdzie zupełną informacyą w tym przedmiocie powezmie. Dat w Wilnie 1 8bra 1815. Bogusław Białobłocki Adwokat Sądu Gł. Lit Wileń.

3. Roku 1815 septembra 25 dnia. Niżey podpisany czytając gazety Kuryera Litewskiego w dodatku drugim N. 75 Minskiey Gubernii Bobruyskiego Powiatu Obywatela byłego Deputata W. Ignacego Hryniewicza, wyraźny na mnie paskwil, że iakobym się nieuzupełnił jemu podług kontraktu, Sądzę za rzecz słuszną usprawiedliwiając się nie przed W. Hryniewiczem, lecz przed publicznością, następnie odpowiedzieć — W. Hryniewicz, nie mając ze mną żadnego kontraktu prócz honorowéy umowy, otrzymał w moc oney to wszystko co należało — Wódkę i woły przyioł, zarewersował, i przedawszy onę natychmiast opłacił W. Jozefowi Narbutowi Policmeystrowi Mińskiemu należność, za którą skonwinkowanego procederem, już miał tradować majątek Horbacewicze — Uważyć za tem zechce publiczność, jak W. Hryniewicz daleko krzywdzi niewinność, bo w mieyscu powinnéy wdzięczności za ocalenie jego majątku, publikuie w gazecie Obywatela, który nigdy niemając z nikim procederów, i nie będąc w niczem notowanym zasłużył na złą opiniją u W. Hryniewicza ukłaniającego się wyraźnie od opłaty udzielnie za czystym obligiem należney summy. — Dość jest, przekonania otem, kiedy W. Hryniewicz woły i wódkę przyioł, zarewersował, niezwracając przedał, tem samem umową zatwierdziwszy, w pół roku ledwo się obeyrzał, że jakobym ja niestosownie do umowy z nim postąpił. — Zastanawia to mię niemało, że W. Hryniewicz, naznacza termin 15 octobra do domowego ułożenia się za czystym obligiem, i awizuje ony w gazecie, jakbym ja był za granicą — Wiadomo W. Hryniewiczowi, że Powiat Rzeczycki jednéy Gubernii jest graniczącym z Bobruyskim, ja będąc Obywatelem onego, bez publikaty wartbym mieć przynaymniey listowne zgłoszenie się, ile gdy na ilekrotne moje pismem do W. Hryniewicza o opłatę czystey za obligiem summy odezwy, niemiałem honoru żadney otrzymać odpowiedzi. — Niedowiedzie mnie W. Hryniewicz, nic takiego coby się ściągało do nadwerężenia honoru mojego, i w czasie procederu za umową, gdy W. Hryniewicz życzy mieć ony, dowiodę, że więcey zrobiłem jemu przyjaźni i pomocy w interesach tą przedażą, niżelibym był potrzebny oney — Ze tedy W. Hryniewicz obarczony mnostwem interessow, i bojąc się skutków opisu swojego, na zajęcie bez sądu majątku, zezwalającego, nie w innym celu podaje publiczności za nieważny własnoręczny rękodayney summy dokument, i oświadcza nieopłatę za onym bez konwikcyi, jak w chęci procedowania, i przez to zwłoki doyścia realney należności w poprawę własnych i ciężkich interessow, otém publicznie przez Kuryera Lit. oświadczam, i chociażbym mógł w odpłatę za niewinne oczernienie, mię wiele na krzywdę W. Hryniewicza powiedzieć, lecz że podawać publiczności takowe pisma, mnie uczciwie myślącemu, jest hańbą, przeto nietykając honoru jego, to oświadczenie W. Hryniewicza oddaję na uwagę prześwietnéy publiczności. — Obywatel Powiatu Rzeczyckiego, Zastępujący, mieysce Kapitana Sprawnika Rzeczyckiego tegoż Ptu od Korony Assessor Józef Karwowski.

3. Józef Karwowski Porucznik b. w. pol. nabywca majątku Markun w Pcie Wiłkomier. w Parafii Szatskiey leżącego, wzywa wszystkich Kredytorow byłego Sędziego Z. W. Nowomieyskiego a swoiego Jurisdatora mających realne pretensye do tegoż Sędziego dla odebrania należnościow z summy przy wybyciu Markun zostawioney. Stanisław Drozdowicz.

3. Drzewka wiszniowe, sliwkowe, topole balsamiczne, bez błękitny i biały do wysadzenia szpalerow, agrest, porzeczki w naylepszym gatunku, truskawek dużych w trzech gatunkach, tulipany w różnych kolorach; narcyssy, lilvie białe do przesadzenia, dostać można u JP. Frobenowey w ogrodzie na popławach pod Nrem 1333 znanym za pomierną cenę, takoż kanarek kurantowy, i szpice do sprzedania. Dat w Wilnie msca oktobra 4 dnia 1815 roku Rozalia Frobenowa teraz Sołocka Majorowa.

3. Podaje się do wiadomości, że Józeff Łopiński z tego świata zszedł, a Jeśliby znalazł się jaki Sukcessor niech przyjeżdzie do Kurzeńca po pozostałą małą ruchomostkę, bo jeśli nie przybędzie za dwa miesiące, więc każę rozprzedać i na ubogie rozdać. Weiss Ekonom.

2 W domu JPP. Leniewiczow, pod Nr. 69, w sklepie kupca Galoszkina, znayduią się nowo przywiezione winogrony astrachańskie, w gatunku przewybornym, za cenę bardzo umiarkowaną.

3. Lokay imeniem Józef Zapuniaka poddany wieczysty z dobr Gineyciszek JW. Józefa Potrykowskiego Marszałka b., Powiatu Trockiego, ze dnia 30 na dzień 31 augu. roku teraznieyszego w nocy uciekł, okradłszy pana swojego w różnych sprzętach, sukniach, oraz gotowych pieniędzy, przytym sztuccow srybrnych stołowych par sześć, i tyleż łyżek, jakoteż z garderoby syna tegoż JW. Marszałka wiele rzeczy zabrawszy, klacz szerści gniadey z sobą uprowadził, szkod niemało przez kradzież i ucieczkę swoią poczynił — Postać ciała jego jest takowa, sam wzrostu niskiego, lat 23 od urodzenia mający, twarzy siedniawey pociągłey, komplexyi suchy, włosu ciemnego, uczony kunsztu krawieckiego, przezwał się Zacharewiczem. Ktoby go poścignoł, odbierze przyzwoitą nadgrodę, w imieniu pana mojego ręczam, i proszę odesłania onego do nayblizszey władzy policyjney. Dat 1815 8bra 2 dnia.

Józef Zawadzki Plenipotent.

4. W handlu Antoniego Gastella, znayduje się Wiedeńskie fortepiano, tak zwane Tytana Classis.